

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział IV Karny- Odwoławczy, w składzie:

Przewodniczący SSO Bożena Ziółkowska

Sędziowie SO Leszek Matuszewski /spr./

SR del. do SO Katarzyna Stasiak – Ochocka

Protokolant st. prot. sąd. M. K.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu M. F.

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2014 roku

sprawy **S. W.**

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k., art. 270 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k. i z art. 300 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P.

z dnia 28 lipca 2014 roku, sygnatura akt III K 382/11

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne,
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa połowę kosztów procesu za postępowanie odwoławcze w kwocie 10 zł i wymierza mu opłatę w kwocie 300 zł za drugą instancję, zwalnia oskarżyciela posiłkowego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów postępowania odwoławczego i od obowiązku uiszczenia opłaty za II instancję.

K. O. B. L. M.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w P., wyrokiem z dnia 28 lipca 2014 r., sygn. akt III K 382/11 uniewinnił oskarżonego **S. W.** od zarzutu, że w okresie od 28 lutego 2010 roku do 28 lutego 2011 roku w P., działając w krótkich odstępach czasu i z góry powziętym zamiarem, w celu udaremnienia wykonania orzeczenia Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu sygn. akt III K 333/09 z dnia 30 lipca 2009 roku w sprawie sygn. KMS 267/09 Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Poznań-Stare Miasto w P., postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia sygn. akt XIII GNc 5626/09 z dnia 12 lipca 2010 roku w sprawie sygn. KM 2184/09 Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Poznań-Stare Miasto w P. oraz KM 2220/10 Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Poznań-Stare Miasto w P. oraz Sądu Rejonowego w Bydgoszczy sygn. akt VIII GNc 1503/10 w postaci nakazu zapłaty z dnia 20 maja 2010 roku w sprawie KM 395/11 Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Poznań-Stare Miasto w P. uszczuplił zaspokojenie swoich wierzycieli w ten sposób, że ukrył w dniu 28 lutego 2010 roku na poczet wymienionych postępowań składnik swojego majątku w postaci (...) o niemieckim numerze rejestracyjnym (...), rok prod. 2007, 2,0, cd (...) kombi w ten sposób, że nie podając adresu i osoby, u której znajduje się pozostawiony u **S. W.** na przechowaniu rzeczony samochód i nie podstawiał go na wyznaczone w dniach 13 kwietnia 2010 roku i 19 maja 2010 roku, 21 lipca 2010 roku, 1 grudnia 2010 roku i 23 lutego 2011 roku terminy licytacji, czym działał na szkodę

Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prezesa Sądu Rejonowego Poznań Grunwald i J., R. G. oraz (...) Sp. z o.o. II Oddział w B., tj. od przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k.

W tym samym wyroku uznano podsądnego za winnego tego, że w okresie od września 2010 roku do 14 grudnia 2010 roku w P., T. i W. działając z góry powziętym zamiarem i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził P. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 3900 złotych w ten sposób, że przekazując P. K. nieprawdziwą informację o konieczności wpłaty wadium w kwocie 3.900 złotych w celu rzekomego przeprowadzenia licytacji komorniczej zmierzającej do wyegzekwowania przysługującego wyżej wymienionemu względem firmy (...) roszczenia oraz posługując się podrobionym dokumentem w postaci obwieszczenia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Poznań o licytacji ruchomości, wprowadził P. K. w błąd co do zamiaru i możliwości wyegzekwowania wierzytelności przysługującej mu od firmy (...), to jest występku z art. 286 § 1 k.k. i art. 270 §1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 46 §1 k.k. zobowiązano oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem i z tego tytułu do zapłaty na rzecz P. K. kwoty 3900 złotych.

W ostatnim punkcie wyroku, na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 632 pkt 2 k.p.k. oraz art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych w części 1/2 to jest wysokości 275 złotych i wymierzono mu opłatę w kwocie 300 złotych, w pozostałym zakresie postępowania obciążając Skarb Państwa.

Z przedmiotowym wyrokiem nie zgodzili się **oskarżony** oraz **oskarżyciel posiłkowy**, składając apelacje.

Oskarżony zarzucił orzeczeniu:

1. naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez niezgodną z doświadczeniem życiowym, ocenę materiału dowodowego, skutkującą odmową wiary wyjaśnieniom oskarżonego i oparciem wyroku skazującego jedynie na niewiarygodnych i nie mających potwierdzenia w materiale dowodowym zeznaniach pokrzywdzonego,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, który miał wpływ na jego treść, będący wynikiem naruszenia art. 7 k.p.k. polegający na nieprawidłowym przyjęciu, że:
 - oskarżony poinformował pokrzywdzonego, że 14 grudnia 2010 roku o godzinie 8.00 Komornik Sądowy przeprowadzi licytację samochodu marki B. (...) rok produkcji 2007, podczas gdy oskarżony takiej informacji nie przekazywał pokrzywdzonemu.
 - oskarżony informował pokrzywdzonego, że jeżeli chce, aby pieniądze z licytacji samochodu zostały przekazane na pokrycie długu, jaki ma wobec niego firma (...) musi wypłacić oskarżonemu kwotę 3.900 złotych tytułem niezbędnego wadium do prowadzenia egzekucji komorniczej, podczas gdy oskarżony takiej informacji nigdy nie przekazywał pokrzywdzonemu,
 - informacja dotycząca licytacji została podana w celu wyłudzenia 3.900 złotych, podczas gdy oskarżony takiej informacji nigdy nie przekazywał pokrzywdzonemu i nie otrzymał na poczet wadium 3.900 złotych,
 - P. K. tytułem wadium zapłacił oskarżonemu przed dniem 14.12 2010 3.900 złotych w ratach, część przelał na konto, a część gotówką do ręki w miejscowości W., podczas gdy oskarżony takiej kwoty nigdy nie otrzymał od pokrzywdzonego,
 - oskarżony posłużył się sfałszowanym dokumentem w postaci obwieszczenia komornika o licytacji pojazdu, podczas gdy oskarżony przesłał pokrzywdzonemu jedynie na wzór takiego obwieszczenia, co wynikało zeznań oraz w e-maila na k.307

Zdaniem apelującego naruszenie art. 7 k.p.k. i dokonanie błędnych ustaleń faktycznych w efekcie skutkowało przyjęciem błędnej kwalifikacji prawnej czynu z art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k. i orzeczeniem kary 1 roku i 6 miesięcy bezwzględnej kary pozbawienia wolności.

Apelujący wniósł o przeprowadzenie dowodu z :

a) z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy V K. (...) Sądu Okręgowego w Poznaniu w postaci opinii Dyrektora Aresztu Śledczego w P. oraz postanowienia z dnia 13 grudnia 2011 roku o udzielenie warunkowego przedterminowego zwolnienia na okoliczność, że proces resocjalizacyjny oskarżonego przebiegł pomyślnie i obecnie przestrzega on porządku prawnego,

b) z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu w sprawie I C 1341/10 (poprzednio I Nc 1777/10) w postaci pozwu pełnomocnictwa, postanowienia z dnia 4 października 2010 roku o odmowie dopuszczenia oskarżonego w charakterze pełnomocnika pokrzywdzonego, wezwania pokrzywdzonego do uzupełnienia braków formalnych pozwu, zarządzenia z dnia 3 marca 2011 roku o zwrocie pozwu, na okoliczność, że pokrzywdzony zlecił oskarżonemu wniesienia sprawy sądowej przeciwko swojemu dłużnikowi, Sąd nie dopuścił oskarżonego do udziału w charakterze pełnomocnika pokrzywdzonego, co skutkowało tym, iż oskarżony chciał zwrócić pieniądze, co wynika z pisma na k. 350.

Autor apelacji wniósł zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie podsądnego od czynu opisanego w punkcie 2 wyroku i uchylenie punktu 3 i 4.

Oskarżyciel posiłkowy zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonego odnośnie punktu 1 wyroku zarzucając niedokonanie zmiany opisu oraz kwalifikacji prawnej zarzucanego oskarżonemu czynu na oszustwo i wyłudzenie poświadczenia nieprawdy od komornika sądowego.

Skarżący wniósł o zmianę wyroku w kwestionowanej części poprzez ustalenie, że podsądny w dniu 28 stycznia 2010 roku podając komornikowi, że jest właścicielem samochodu marki F. (...) o nr rej. (D) (...), rok. P.. 2007 o wartości 59.000 złotych dopuścił się przestępstwa oszustwa i wyłudzenia poświadczenia nieprawdy tj. czynu z art. 286 k.k. w związku z art. 272 k.k. i wymierzenie za te czyny kary 2 lat pozbawienia wolności

Oskarżony w odpowiedzi na apelację wniósł o nieuwzględnienie apelacji oskarżyciela posiłkowego i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy I C 1341/10 SR Poznań Grunwald i J. w P. albowiem wniosek ten był nieprzydatny do wykazania okoliczności, które tym wnioskiem chciał wykazać oskarżony, albowiem dotyczył zdarzeń, które miały miejsce przed 17 września 2010 roku (k.946).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wszystkie złożone apelacje są bezzasadne i to w stopniu oczywistym. Apelacja jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 457 § 2 k.p.k., jeżeli w oczywisty sposób nie ma wątpliwości co do tego, że w sprawie nie wystąpiły uchybienia określone w art. 438 k.p.k. oraz w art. 439 k.p.k., a nadto nie zachodzi przesłanka z art. 440 k.p.k. O oczywistej bezzasadności apelacji można mówić wówczas, kiedy już przy wstępnej ocenie, bez konieczności dogłębnej analizy podniesionych w niej zarzutów jest oczywiste, że wskazane w niej argumenty nie są trafne.

Właśnie z taką sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie, i to w odniesieniu do wszystkich złożonych apelacji.

Zanim Sąd odwoławczy odniesie się do zarzutów, wyartykułowanych w złożonych apelacjach, należy podkreślić, że Sąd I instancji w sposób staranny przeprowadził w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe, rozważył wszystkie dowody, dokonując ich logicznej i wyczerpującej oceny i poczynił na ich podstawie trafne ustalenia faktyczne. Organ orzekający w sposób prawidłowy uznał oskarżonego za winnego zarzucanego mu oszustwa, a także uniewinnił od

występku opisanego w punkcie I zaskarżonego wyroku. Wywody apelujących nie stanowiły zaś żadnej intelektualnej kontrpropozycji wobec należycie umotywowanego stanowiska Sądu I instancji.

Odnosnie apelacji oskarżonego S. W., Sąd Okręgowy zajął następujące stanowisko:

Kwestionowanie przez oskarżonego ustaleń faktycznych, które legły u podstaw skazania go, jest oczywiście nietrafne. Sąd Okręgowy przypomina, że błąd w ustaleniach faktycznych może wynikać bądź to z niepełności postępowania dowodowego, bądź z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Może być on wynikiem niezajomości określonych dowodów albo nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ich ocenie. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może natomiast sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego przez skarżącego, lecz powinien polegać na wykazaniu, jakich w tym zakresie uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd Rejonowy. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, Sąd orzekający rozstrzygając o winie bądź niewinności oskarżonego kieruje się własnym wewnętrznym przekonaniem, nie skrępowanym żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi. Przekonanie to tak długo pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., dopóki nie zostanie wykazane, iż Sąd I instancji oparł swe przekonanie o winie albo niewinności oskarżonego, bądź na okolicznościach nie ujawnionych w toku postępowania sądowego, bądź też ujawnionych w toku przewodu sądowego, ale ocenionych w sposób sprzeczny ze wskazaniami wiedzy i doświadczeniem życiowym.

Takie okoliczności zaś w niniejszej sprawie nie zachodzą. Oskarżony nie zgadzając się z ustaleniami Sądu Rejonowego, nie wykazał w sposób przekonujący, poza odmienną i co istotne- jednostronną interpretacją zgromadzonego materiału dowodowego, na jakiej podstawie ustalenia Sądu Rejonowego uważać należy za niesłuszne. Wywody zawarte w złożonej przez niego apelacji mają charakter ewidentnie polemiczny, stojąc w rażącej opozycji do należycie umotywowanego stanowiska organu orzekającego, przedstawionego w prawidłowo sporządzonym uzasadnieniu i jako takie nie mogły zyskać aprobaty Sądu odwoławczego.

Wina i sprawstwo S. W. nie budzą żadnych wątpliwości Sądu II instancji. Na to, że oskarżony wypełnił znamiona przypisanego mu przestępstwa wskazują prawidłowo ocenione wypowiedzi procesowe pokrzywdzonego P. K. (k.439-440), świadka A. P. (1) (k.441-442), kopii obwieszczenia o licytacji (k.35). Z tych dowodów wyłaniają się jednoznacznie przestępcze zachowania osądzone przez Sąd I instancji.

Sąd odwoławczy w pełni akceptuje ocenę wypowiedzi procesowych pokrzywdzonego P. K., dokonaną przez Sąd I instancji . Organ wyrokujący w sprawie, prawidłowo uznał je za miarodajne dla uznania podsądnego jako sprawcy oszustwa, przedstawiając swój tok rozumowania na stronie 10-11 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Wbrew temu, co forsuje oskarżony, relacje procesowe pokrzywdzonego upoważniały do odtworzenia przebiegu oszustwa popełnionego na jego szkodę. Oskarżony nie wskazał na żaden racjonalny powód, dla którego P. K. miałby go pomawiać o zachowanie, które nie miało miejsca.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił w oparciu o relacje procesowe pokrzywdzonego, że podsądny udzielił mu informacji o licytacji samochodu stanowiącego własność dłużnika pokrzywdzonego i pobrał od niego 3.9000 złotych jako wadium. Powyższe ustalenie znajduje umocowanie w wiarygodnych zeznaniach pokrzywdzonego. Wbrew temu, co twierdzi oskarżony, pokrzywdzony zeznał, że „ S. W. poinformował mnie, że jeżeli chcę, aby pieniądze z licytacji tego samochodu zostały przekazane na pokrycie mojego długu, jaki ma wobec mnie firma (...), muszę wpłacić wadium w kwocie 3.900 złotych. Ja wyraziłem na to zgodę, gdyż firma (...) była mi winna 17.000 złotych. Ja S. W. przekazałem kwotę 3.900 złotych w ratach część przelewem na podane przez niego konto, a część otrzymał do ręki w miejscowości W. (k.30). Na etapie postępowania sądowego, świadek podtrzymał złożone zeznania i oznajmił, że: „ oskarżony mnie poinformował, że konieczne jest zapłacenia kwoty, ponieważ licytacji miało podlegać auto należące do firmy (...). Kwota 3.900 zł jak twierdził oskarżony miała być na przygotowanie licytacji, to miały być koszty komornicze (k.440). Z tego powodu twierdzenia oskarżonego całkowicie abstrahują od wiarygodnego materiału dowodowego, ujawnionego w niniejszej sprawie.

Prawdą jest, że pokrzywdzony w toku postępowania rozpoznawczego nie przedłożył dowodu potwierdzającego wpłatę oskarżonemu kwoty 3.900 złotych na poczet rzekomego wadium (k.440). Wyżej wymieniony oświadczył,

że przedstawi ją Sądowi Rejonowemu, jeśli ją odnajdzie. Jednakże nie podważa to wiarygodności zeznań świadka odnośnie przekazania oskarżonemu rzeczony kwoty. Jego twierdzenia uprawdopodobnia obiektywny dowód w postaci podrobionego obwieszczenia o licytacji samochodu. P. K.nadto był zdeterminowany, aby wyegzekwować od dłużnika (...)należne świadczenie. Świadek nadto zeznał, że część kwoty przekazał podsądnemu osobiście, nie uzyskując żadnego pokwitowania. Zachowanie świadka polegające na niezachowaniu dowodów przekazania pieniędzy można tłumaczyć jego nieostrożnością, czy wręcz naiwnością, w relacjach z oskarżonym. Z tych powodów, wywody podsądnego nie podważyły wiarygodności relacji procesowych pokrzywdzonego.

Całkowicie bezzasadne jest twierdzenie podsądnego, że wysłał pokrzywdzonemu jedynie wzór obwieszczenia licytacji. Oskarżony w ten sposób powielił linię obrony przedstawioną w toku postępowania karnego. Sąd Rejonowy w sposób staranny ją zweryfikował i przedstawił na stronie 9 uzasadnienia zaskarżonego wyroku przekonujące rozumowanie w tym zakresie. Sąd Okręgowy w pełni ją podziela. Sąd I instancji słusznie podkreślił, że linia obrony podsądnego jest całkowicie nielogiczna i stanowi jedynie próbę uchronienia się od odpowiedzialności karnej.

Nie ma żadnych wątpliwości, że dokument, którym posługiwał podsądny jest podrobiony. Organ orzekający odebrał oświadczenia dowodowe od osoby, która miała podpisać rzeczony oświadczenie i słusznie ustalił, że dokument nie został sygnowany jej podpisem. Sąd Rejonowy słusznie wskazał na stronie 18 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, że asesor-komorniczka A. P. (2) nie sporządziła tego dokumentu.

Prawidłowości ustaleń Sądu Rejonowego nie podważa to, że oskarżony reprezentował pokrzywdzonego w postępowaniu I Nc 1777/10, (następnie pod sygnaturą I C 1341/10). To, że podsądny działał w imieniu pokrzywdzonego w celu odzyskania jego należności, nie budzi wątpliwości. Jednakże nie ma to żadnego znaczenia dla ustalenia, czy oskarżony dokonał oszustwa w okresie od listopada 2010 roku do najdalej 5 stycznia 2011r. Podsądny wykonywał czynności procesowe w imieniu pokrzywdzonego przed popełnieniem na jego szkodę przypisanego mu przestępstwa.

Prawdą jest, że Sąd Rejonowy nie uwzględnił dokumentu znajdującego się na karcie 349 (nie 350 jak wskazał oskarżony), wskazującego na deklarację zwrotu pokrzywdzonemu przez oskarżonego kwoty 3.900 złotych. Jednakże powyższe uchybienie nie mogło mieć żadnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku. Z miarodajnego dowodu w postaci relacji procesowych pokrzywdzonego wynika, że oskarżony nie zwrócił mu wyłudzonych pieniędzy. Z zeznań pokrzywdzonego wynika, że oskarżony po otrzymaniu kwoty na poczet wadium unikał z nim kontaktu. Świadek składając relacje procesowe w dniu 21 lutego 2011 roku zeznał wprost, że :” Do chwili obecnej, firma (...) nie uregulowała wobec mnie należności, które jest mi winna” (k.31). Co więcej, z dokumentu widniejącego na karcie 349 nie wynika kiedy został sporządzony, ani czy został doręczony pokrzywdzonemu. Zdaniem Sądu Okręgowego, powyższy dokument mógł zostać przygotowany wyłącznie w celu potwierdzenia linii obrony podsądnego. Sąd Okręgowy nie znalazł żadnych podstaw do merytorycznej ingerencji w wymierzoną podsądnemu karę 1 roku i 6 pozbawienia wolności z racji jej rażącej surowości. Z rażącą surowością kary mamy do czynienia, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, jednak nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy - innymi słowy, gdy jest w odczuciu społecznym karą niesprawiedliwą (vide :wyrok SN z 11.4.1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 1985, Nr 7-8, poz. 60).

W ocenie Sądu Okręgowego, kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, stanowi należyłą odpłatę dla oskarżonego za wyrządzone zło. Sąd Rejonowy kształtując ją, utrzymał się w granicach sądowego wymiaru kary, poprawnie szacując stopień winy i społecznej szkodliwości popełnionego przestępstwa. Uzasadnienie wymiaru tej sankcji nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego. Wymaga zaakcentowania, że w niniejszej sprawie występowały w zasadzie okoliczności obciążające, które przesądziły o rodzaju i stopniu dolegliwości orzeczonej kary. Oszustwo, które popełnił oskarżony odznacza się dużym ładunkiem społecznej szkodliwości oraz stopniem zawinienia. Podsądny działał w sposób wyjątkowo cyniczny, wykorzystując trudne położenie pokrzywdzonego któremu zależało na odzyskaniu należności od swojego dłużnika. S. W. doskonale sobie zdawał sprawę ze znaczenia swojego postępowania. Podsądny był w pełni świadom tego, że pokrzywdzony zachowuje się w sposób naiwny i wykorzystał to w celu popełnienia przestępstwa. Powyższe zachowanie stanowiło kolejne przestępstwo przeciwko mieniu, jakiego dopuścił się podsądny

(k.86o). Także względy prewencji generalnej przemawiają za surowym sankcjonowaniem dokuczliwej przestępczości przeciwko mieniu.

Sąd Rejonowy słusznie zdecydował się orzec wobec oskarżonego najsurowszą rodzajowo karę pozbawienia wolności, wykluczając zastosowanie środka probacyjnego, czy orzeczenie kary nieizolacyjnych. Dotychczasowy styl życia oskarżonego pozwala stwierdzić, że nie wyciągnął właściwych wniosków, co do uprzednich skazań. Karta karna podsądnego razi swoją obfitością. Oskarżony, mimo młodego wieku, dowiódł jednoznacznie swoim postępowaniem tego, że obrali popełnianie przestępstw, jako sposób na życie. W tej sytuacji Sąd wyrokujący w sprawie, słusznie uznał, że należy stosować wobec nich wyłącznie kary izolacyjne.

Tego rozumowania nie zmienia to, że wobec podsądnego, w innej sprawie, wydano postanowienie o warunkowym przedterminowym zwolnieniu. Decyzja o udzieleniu podsądnemu warunkowego przedterminowego zwolnienia oznacza tyle, że wedle oceny Sądu Penitencjarnego, proces resocjalizacyjny oskarżonego w zakładzie karnym odbywającego karę pozbawienia wolności przebiegał pomyślnie. Sąd Rejonowy wymierzając karę w niniejszym postępowaniu jej wysokość kształtował wedle dyrektyw sądowego wymiaru kary, stosownie do okoliczności niniejszej sprawy. Sąd Rejonowy kształtując rodzaj i wymiar kary wobec podsądnego osądził zaś przede wszystkim zarzucane zachowanie przestępcze, które odznaczało się dużym ładunkiem społecznej szkodliwości i zawinienia, biorąc pod uwagę względy prewencji indywidualnej i generalnej, a nadto uwzględnił te okoliczności na tle dotychczasowej karalności podsądnego. Tak jak już podkreślono, powyższa kara jawi się jako sprawiedliwa.

Odnośnie apelacji oskarżyciela posiłkowego, Sąd Okręgowy zajął następujące stanowisko:

Wywody apelującego nie zdołały podważyć rozumowania Sądu Rejonowego, które legło u podstaw uwolnienia oskarżonego od odpowiedzialności karnej za czyn wskazany w punkcie 1 wyroku. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy słusznie uniewinnił podsądnego od zarzucanego mu występku. Apelujący nie przeciwstawił ocenie dowodów, która legła u podstaw tego rozstrzygnięcia żadnego argumentu.

Zdaniem Sądu Okręgowego uznanie, że oskarżony wyłudził od komornika poświadczenie nieprawdy i dopuścił się oszustwa, poprzez wprowadzenie w błąd komornika, co do prawa własności pojazdu, który nigdy nie istniał, ani nie istnieje, wykraczałoby poza granice skargi.

Wyjście poza ramy oskarżenia nastąpi zawsze w sytuacji przyjęcia - oprócz znamion czynu zarzucanego w akcie oskarżenia - jeszcze innych zdarzeń lub znamion czynu, aniżeli tych wskazanych w czynie zarzuconym. Skutkuje to bowiem takim rozszerzeniem zakresu oskarżenia, które będzie równoznaczne ze stwierdzeniem, iż in concreto sąd - wbrew rygorom zasady skargowości - orzekł poza podstawą faktyczną aktu oskarżenia, a więc w istocie co do innego czynu, niż ten zarzucony. (patrz; Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2007 r. IV KK 58/07 OSNwSK 2007/1/924, Biul.PK 2007/12/31 Lex nr 311087).

Granice oskarżenia zostają utrzymane dopóty, jak długo w miejsce czynu zarzucanego, w ramach tego samego zdarzenia faktycznego (historycznego) można przypisać oskarżonemu czyn nawet ze zmienionym opisem i jego oceną prawną, ale mieszczący się w tym samym zespole zachowań człowieka, które stały się podstawą poddania w akcie oskarżenia przejawów jego działalności wartościowaniu z punktu widzenia przepisów prawa karnego materialnego. Elementami składowymi ułatwiającymi określenie ram tożsamości "zdarzenia historycznego" są zaś: identyczność przedmiotu zamachu, identyczność podmiotów oskarżonych o udział w zdarzeniu, identyczność podmiotów pokrzywdzonych, a wreszcie tożsamość czasu i miejsca zdarzenia, zaś w wypadku odmiennego niż w akcie oskarżenia określenia daty i miejsca zdarzenia, analiza strony przedmiotowej i podmiotowej czynu w kontekście związku przyczynowego pomiędzy ustalonym zachowaniem osoby oskarżonej i wynikającego z tego zachowania skutkiem takiego działania bądź zaniechania. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2006 r. IV KK 194/06 Lex nr 294949).

Oskarżyciel publiczny zarzucił oskarżonemu podjęcie zachowania przestępczego polegającego na ukryciu zajętego samochodu, poprzez niepodanie adresu i osoby, u której znajduje się rzeczony samochód i nie podstawieniu go na

wyznaczone terminy licytacji. Twierdzenia pokrzywdzonego opierają się zaś na zupełnie innym zachowaniu które nie znalazło odzwierciedlenia w akcie oskarżenia. Oskarżyciel publiczny nie wskazał przecież w treści aktu oskarżenia zachowania polegającego na oświadczeniu przez oskarżonemu komornikowi, że jest właścicielem pojazdu marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Sąd Rejonowy nie mógł zaś osądzać zachowania przestępczego, które nie zostało ujęte w skardze prokuratora. Zachodzi nadto rozbieżność w zakresie przedmiotu ochrony obu zachowań oraz osoby pokrzywdzonego. Zachowanie wskazane przez prokuratora godziło w interesy majątkowe wierzyciela, wyłudzenie poświadczenia nieprawdy stanowi zaś zamach na wiarygodność dokumentów.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 626 kp.k. w związku z art.636 k.p.k., art.1, art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 10 stycznia 1973 roku zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa połowę kosztów procesu za postępowanie odwoławcze w kwocie 10 zł i wymierzył mu opłatę w kwocie 300 zł za drugą instancję, zwolnił oskarżyciela posiłkowego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów postępowania odwoławczego i od obowiązku uiszczenia opłaty za II instancję

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy:

I. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne,

II. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa połowę kosztów procesu za postępowanie odwoławcze w kwocie 10 zł i wymierzył mu opłatę w kwocie 300 zł za drugą instancję, zwolnił oskarżyciela posiłkowego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów postępowania odwoławczego i od obowiązku uiszczenia opłaty za II instancję.

K. O. B. L. M.